

**350 tys. nowych miejsc pracy w sektorze energetyki odnawialnej  
do 2020 roku**

# *ZIELONE MIEJSCA PRACY*

Paweł Wójcik

Okres rewolucji przemysłowej końca XIX wieku pociągnął za sobą znaczące zmiany społeczne. Były one spowodowane między innymi wprowadzaniem maszyn do fabryk i zwalnianiem pracowników z manufaktur. Klasycznym przykładem tego zjawiska były przemiany zachodzące w przemyśle włókienniczym. Małe przędzalnie z ręcznymi krosnami ustąpiły miejsca gigantom przędzalniczym z krosnami napędzanych maszynami parowymi. Towarzyszyło temu rosnące bezrobocie. Przemiany te mogliśmy śledzić dzięki powieści W. Reymonta "Ziemia obiecana", jak i jej późniejszej, świetnej zresztą, ekranizacji.

To ciekawe, ale podobne obawy rodzą się w czasie dyskusji na temat energetyki ze źródeł odnawialnych. Polska węglem stoi – to hasło towarzyszyło nam przez dziesięciolecia. Górnik jest jednym z zawodów cieszących się najwyższym prestiżem. Tymczasem wzrost udziału energetyki odnawialnej,

jak i racjonalizacja zużycia energii w sposób oczywisty muszą pociągać za sobą spadek zapotrzebowania na klasyczne paliwa kopalne.

Zatrudnienie w sektorach górnictwa i wydobywania, według danych GUS opublikowanych w styczniu 2011, we wrześniu 2010 r. wynosiło 178 700

osób. I mimo że dzisiaj brakuje w kopalniach rąk do pracy, to można się spodziewać, że w perspektywie najbliższych 20 lat zatrudnienie w tym sektorze zmaleje.

Ale nie oznacza to wcale redukcji w Polsce liczby miejsc pracy ogółem, spowodowanej wzrostem udziału



w bilansie energetycznym Polski energetyki odnawialnej – o czym przekonuje nas właśnie opublikowany raport „Pracując dla klimatu – zielone miejsca pracy w Polsce” przygotowany przez firmę consultingową PRIMUM na zamówienie Greenpeace.

Raport przedstawia analizę porównawczą wpływu na rynek pracy realizacji dwóch scenariuszy energetycznych: rządowej Polityki energetycznej Polski do 2030 roku oraz [R]ewolucji energetycznej dla Polski, analizy przygotowanej na zlecenie Greenpeace przez Instytut Energetyki Odnawialnej we współpracy z Instytutem Badań Kosmicznych i Termodynamiki Technicznej DLR w Stuttgarcie.

Inwestycje w czystą energię są dla Polski szansą na modernizację przestarzałej energetyki, efektywną redukcję emisji gazów cieplarnianych i stworzenie setek tysięcy nowych miejsc pracy. Wszak ktoś musi urządzenia wykonać, zamontować, utrzymać w ruchu. Znaczący udział w energetyce ze źródeł odnawialnych ma biomasa. Trzeba ją pozyskać najczęściej przez uprawy i przetworzyć nawet w tak złożone paliwa jak olej napędowy, paliwa do silników z zapłonem iskrowym, a nawet paliwa lotnicze.

Realizacja scenariusza energetycznego zaproponowanego w [R]ewolucji energetycznej dla Polski przyczyniłaby się do powstania, jedynie w sektorach produkcji energii, ponad 350 tys. nowych miejsc pracy do roku 2020. To niemalże dwukrotnie więcej niż wynosi obecne zatrudnienie w sektorze górniczo-wydobywczym.

Największa liczba miejsc pracy powstałaby w sektorze ciepłownictwa, przede wszystkim dzięki znacznemu wzrostowi wykorzystania biomasy. Drugim sektorem, w którym wykorzystanie potencjału OZE doprowadziłoby do znaczącego wzrostu zatrudnienia jest elektroenergetyka. Tu największa liczba miejsc pracy powstałaby w związku z produkcją energii elektrycznej z wiatru i z biomasy.

Zatrudnienie związane z realizacją scenariusza [R]ewolucji energetycznej (dane w tys. miejsc pracy)

rok	2010	2020	2030
miejsca pracy	233	352	386

Odchodzenie od wykorzystania paliw kopalnych spowodowałoby zmniejszenie liczby zatrudnionych w górnictwie i energetyce konwencjonalnej. Mimo to, ubytek miejsc pracy w sektorach energetyki konwencjonalnej zostałby skompensowany wzrostem zatrudnienia w sektorach produkcji energii ze źródeł odnawialnych.

– *Autorzy raportu szacują, że w sektorze produkcji urządzeń dla sektora OZE zatrudnionych będzie ok. 50 tys. osób – powiedziała Daria Kulczycka z Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. – Ale trzeba mieć na uwadze fakt, że już dzisiaj czołowym producentem maszyn i urządzeń dla tego sektora są Chiny, a można się pewnie spodziewać również ekspansji*



Gośćmi konferencji byli m. in. Barnard Błaszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska (z prawej) oraz Andrzej Kassenberg, dyrektor Instytutu na rzecz Ekorozwoju.

Indii. Zatem konieczne jest stworzenie takich mechanizmów, które utrzymałyby te miejsca pracy w Polsce.

Przykładem pozytywnym może być firma Watt, która w Sosnowcu ulokowała największą fabrykę kolektorów słonecznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Inwestycja współfinansowana była z funduszy europejskich, które m.in. w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego czy Funduszu Spójności, oferują wsparcie rozwoju odnawialnych źródeł energii.

– *Kiedyś Śląsk kojarzył się z węglem, jednak dziś jest to kolebka dynamicznie rozwijających się firm, które postawiły na ochronę środowiska i zieloną energię – mówi Sebastian Musiol z firmy Watt.*

Wyniki przeprowadzonych analiz pokazują, że inwestycje w energetykę odnawialną to nie tylko koniecz-

ność podyktowana obowiązkiem ochrony klimatu czy recepta na modernizację polskiego systemu energetycznego – wzrost inwestycji w zieloną energię leży także w interesie Polaków, którzy już dziś znajdują miejsca pracy w zakładach produkujących panele słoneczne czy wieże wiatrowe.

Wielkość przyszłych inwestycji oraz to, ile miejsc pracy powstanie w sektorach produkcji energii z OZE, w dużej mierze zależy od istnienia efektywnego systemu wsparcia, zachęt dla inwestorów, przyjaznych rozwiązań administracyjnych, a przede wszystkim długofalowej wizji rozwoju zielonej energetyki. Greenpeace apeluje do polskiego rządu, aby utworzył w Ministerstwie Gospodarki De-

partament ds. Energii Odnawialnej, stworzył stabilny system wsparcia zielonej energii oraz zdecydował się na zwiększenie jej udziału z 15 do 20% w bilansie energetycznym Polski do 2020 roku.

– *Fundusze unijne dają możliwość wsparcia inwestycji w energetykę odnawialną, jednak Polska wykorzystuje ją w niewystarczającym stopniu – mówi Bogusław Sonik, poseł do Parlamentu Europejskiego, wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego. – Raport Greenpeace jest niezbitym dowodem na to, że inwestycje w zieloną energię przyczynią się do powstania w naszym kraju nowych miejsc pracy. Ponadto zróżnicowanie źródeł energii wzmocni bezpieczeństwo energetyczne Polski i pomoże uniezależnić się od drożejącej z dnia na dzień ropy – dodaje Sonik.*

Tekst i zdjęcie: Paweł Wójcik